

Sygn. akt IV U 1577/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Tarnowie – Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Natalia Lipińska

Protokolant: st. sekr. sądowy Magdalena Cieśla

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2015 roku w Tarnowie na rozprawie

sprawy z odwołania M. G. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

z dnia 23 października 2014 roku nr (...)

w sprawie M. G. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o prawo do emerytury

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje odwołującemu się M. G. (1) prawo do emerytury od dnia 20 października 2014 roku.

Sygn. akt IV U 1577/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 17 kwietnia 2015 r.

Decyzją z dnia 23 października 2014 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1440 ze zm.) oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.), odmówił M. G. (1) przyznania prawa do emerytury. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że ubezpieczony nie spełnia wymogów określonych w art. 184 powołanej ustawy, od wystąpienia których uzależnione jest nabycie prawa do emerytury, ponieważ nie udokumentował 15-letniego stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W stażu tym organ rentowy nie uwzględnił wnioskodawcy okresu jego zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w T. od 4 kwietnia 1978 r. do 31 kwietnia 1993 r. Jak podał, z pozyskanej dokumentacji archiwalnej nie wynika, jaki był charakter pracy ubezpieczonego w spornym okresie oraz przynależność resortowa zakładu pracy.

Decyzję tę zaskarżył M. G. (1), domagając się jej zmiany i przyznania mu prawa do emerytury. W uzasadnieniu odwołujący podniósł, że legitymuje się co najmniej

15- letnim stażem pracy w szczególnych warunkach, co wynika z przedłożonego świadectwa wykonywania pracy w takim charakterze.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Podtrzymując argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji podał, że za sporny okres wnioskodawca nie przedłożył świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Podał, że z przesłanej przez (...) Urząd Wojewódzki w K. kserokopii dokumentacji pracowniczej nie wynika, jakiego typu samochodu wnioskodawca był kierowcą. Poza tym, w aneksie datowanym na dzień 28 października 1978 r. wskazano, że przysługiwał mu dodatek za wykonywanie dodatkowych czynności spedycyjnych.

Bezsporne w niniejszej sprawie było, że odwołujący M. G. (1), urodzony (...)w dniu (...). osiągnął 60 lat życia. Na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony udokumentował 25- letni okres składkowy i nieskładkowy.

We wniosku z dnia 20 października 2014 r. odwołujący wniósł o przyznanie mu prawa do emerytury.

Zaskarżoną decyzją z dnia 23 października 2014 r. (...) Oddział w T. odmówił M. G. (1) przyznania prawa do tego świadczenia, ponieważ wnioskodawca nie udokumentował 15- letniego stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Odwołujący nie jest członkiem OFE.

(okoliczności bezsporne)

Sąd ustalił ponadto następujący stan faktyczny sprawy:

Od 4 kwietnia 1978 r. do 31 marca 1993 r. odwołujący M. G. (1) pracował w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w T., w Dziale (...), w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy. Aneksiem z dnia 28 października 1978 r. do umowy o pracę przyznano odwołującemu dodatek do płacy za wykonanie czynności spedycyjnych w pełnym zakresie w wysokości 32,00 zł dziennie. W aneksie tym wskazano, że dodatek wypłacany będzie w wypadku potwierdzenia wykonania czynności w karcie drogowej.

dowód:

- świadectwo pracy z dnia 31.03.1993 r.- k. 17 akt ZUS,
- umowa o pracę na okres próbny z dnia 04.04.1978 r.- k. 22 akt ZUS,
- umowa o pracę na czas nieokreślony z dnia 18.04.1978 r.- k. 24 akt ZUS,
- aneks z dnia 28.10.1978 r.- k. 23 akt ZUS,

Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) w T. było przedsiębiorstwem ogólnobudowlanym. Prowadziło roboty inżynierskie między innymi w D., w R. i w M.. Zajmowało się głównie budową kanalizacji przemysłowych i oczyszczalni ścieków, ale też budową hal i bloków. Zatrudniało kierowców samochodów ciężarowych i operatorów ciężkich maszyn budowlanych typu dźwigi. Przedsiębiorstwo to miało własny dział transportu- bazę transportową przy ul. (...). W dziale tym zatrudnieni byli kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Były to J., K., K. z przyczepami i wywrotkami, K. i S.. Kierowcy tych samochodów przewozili nimi piasek, żwir, drzewo, deski, pustaki, beton, płyty betonowe i rury. Po otrzymaniu w bazie od dyspozytora zlecenia i karty drogowej, materiał ten przewozili na poszczególne budowy. Pracę zaczęli

o godzinie 7:00 rano. Pracowali do godziny 15:00 i dłużej. Na co dzień odwołujący był kierowcą K. z przyczepą. Później jeździł K. wywrotką. Jeżeli K. wymagał naprawy, był kierowcą J. z pompą do pompowania betonu, tzw. „gruszką”. K. woził głównie kruszywo, tj. piasek i żwir, na budowy, między innymi w T.

i w D.. Podobnie jak pozostali kierowcy, wypełniał karty drogowe. Wpisywał w nie wykonywane kursy i liczbę przejechanych kilometrów. Po dostarczeniu materiału na daną budowę, na okoliczność tę otrzymywał od kierownika budowy odpowiedni kwit. Jeżeli

z T. nie wiozł do miejsca docelowego ładunku, po drodze zatrzymywał się w danym punkcie i otrzymywał materiał do przewiezienia, aby nie jechać bez ładunku. Odwołujący nie zajmował się załadunkiem i rozładunkiem materiału. Dodatek spedycyjny przysługiwał mu za przewóz dodatkowego ładunku. Oprócz czynności kierowcy samochodu ciężarowego

o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, w ramach dobowego wymiaru godzin wnioskodawca nie realizował żadnych innych zadań.

dowód:

- zeznania świadka M. G. (2) - 00:35:45-00:58:24,
- zeznania świadka R. N. - 01:17:49-01:26:14,
- zeznania odwołującego M. G. (1) - 00:18:59-00:25:16,

Od 14 lipca 1994 r. do 31 marca 1996 r. odwołujący był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Usługowo- Produkcyjnym (...) Spółka z o.o. w T. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy. W dniu 16 stycznia 1995 r. korzystał z urlopu bezpłatnego.

dowód:

- karta przebiegu zatrudnienia z dnia 23.10.2014 r. - k. 59 akt ZUS,
- świadectwo pracy z dnia 29.03.1996 r. - k. 18 akt ZUS,
- świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z dnia 25.02.2013 r. - k. 22,

W skład Przedsiębiorstwa Usługowo- Produkcyjnego (...) Spółka z o.o.

w T. wchodziła betoniarnia i tartak (...). W betoniarni produkowano beton i płyty betonowe. Przedsiębiorstwo zajmowało się budową bloków, szkół i sal gimnastycznych. Zatrudniało około 100 pracowników. W samej betoniarni było ich około 50. Byli to między innymi kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, którzy pojazdami tymi wozili na budowy beton, płyty betonowe, stal i pustaki. Przedsiębiorstwo dysponowało własną bazą transportową w Ś.. Miało na swoim stanie takie samochody ciężarowe, jak J. z przyczepą i pompą do pompowania betonu, tzw. „gruszką”, K., S., S. i T.. Dysponowało również ciężkim sprzętem budowlanym typu ładowarki czy dźwigi. Kierowcy samochodów ciężarowych zaczynali pracę o godzinie 7:00 rano. Pracowali do godziny 15:00 i dłużej. Na co dzień odwołujący był kierowcą K. i J.. Pojazdami tymi przywoził drzewo z B.. Na budowę dowoził zaś płyty na stropy i stal. Rano udawał się do dyspozytora. Otrzymywał zlecenie wyjazdu, kartę drogową, którą potem wypełniał, a po dostarczeniu materiału na budowę, kwit od kierownika budowy. Materiał załadowywany był na samochody za pomocą suwnic

i dźwigów. Maszyny te obsługiwali inni pracownicy. Odwołujący nie był kierowcą Ż..

W ramach dobowego wymiaru godzin, oprócz czynności kierowcy samochodu ciężarowego

o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony nie wykonywał żadnych innych zadań. Zdarzało się, że po godzinie 15:00, po odstawieniu samochodu ciężarowego, pojazdem typu R. na 20 osób rozwoził pracowników ze Ś. do T., po czym odstawiał autobus na ul. (...). Również przed pracą dowoził pracowników

z T. do M., gdzie znajdowała się betoniarnia. O godzinie 7:00 przesiadał się jednak na J. i przystępował do swoich obowiązków na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony.

dowód:

- zeznania świadka W. E. - 00:12:42-00:35:07,
- zeznania świadka A. J. - 00:59:28-01:17:01,
- zeznania odwołującego M. G. (1) - 00:08:52-00:16:36,

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, zeznania świadków i odwołującego.

Sąd pozytywnie ocenił dowody z dokumentów, których autentyczność oraz wiarygodność, jak również poprawność materialna i formalna nie budziły wątpliwości, zaś ich treść i forma nie były kwestionowane przez strony postępowania. Brak było zatem jakichkolwiek podstaw, także takich, jakie należałoby uwzględnić z urzędu, aby dokumentom tym odmówić właściwego im znaczenia dowodowego.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadków W. E., M. G. (2), A. J. i R. N. oraz słuchanego w charakterze strony M. G. (1), którzy wskazali na okoliczności istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia, dotyczące charakteru czynności wykonywanych przez ubezpieczonego w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w T. i w Przedsiębiorstwie Usługowo-Produkcyjnym (...) Spółka z o.o. w T.. W oparciu o zeznania świadków, pomimo, że zeznawali oni niechętnie, a ich przesłuchanie trwało długo, Sąd ustalił, jaki rodzaj pojazdów prowadził odwołujący w spornych okresach zatrudnienia jako kierowca. Z zeznań tych, które korespondowały z zeznaniami odwołującego, wynika, że w obu tych przedsiębiorstwach wnioskodawca był na co dzień kierowcą samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Zeznania świadków W. E. i A. J., którzy byli pracownikami Przedsiębiorstwa Usługowo-Produkcyjnego (...) Spółka z o.o. w T., a także odwołującego w zakresie okoliczności dotyczących wykonywania pracy w tym Przedsiębiorstwie, korespondowały z treścią przedłożonego przez ubezpieczonego w toku postępowania sądowego świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z dnia 25 lutego 2013 r.

Pozostałe okoliczności sprawy Sąd uznał za bezsporne, gdyż nie były w żaden sposób kwestionowane przez strony, zaś dokumenty przedstawione na ich stwierdzenie nie budziły wątpliwości Sądu co do ich autentyczności.

Sąd rozważył, co następuje:

Odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2013 poz. 1440 ze zm.), ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat- dla kobiet i 65 lat- dla mężczyzn oraz 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa (ust. 2).

Wymagany w art. 184 ust. 1 pkt 2 okres składkowy i nieskładkowy przewiduje art. 27 powołanej ustawy, w świetle którego wynosi on co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn.

Przepis art. 32 ustawy statuuje natomiast, iż ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2-3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 ust. 1. Zgodnie z dyspozycją tego przepisu- za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Stosownie do treści art. 32 ust. 4 ustawy, wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Mowa tu o rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Jak wynika z § 1 wskazanego rozporządzenia, stosuje się je do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia.

W myśl § 2 ust. 1, okresami uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu uważa się okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Okresy pracy, o których mowa w ust. 1, stwierdza zakład pracy na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy (ust. 2).

Zgodnie zaś z § 4 ust. 1, prawo do emerytury nabywa pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A rozporządzenia, jeżeli osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz legitymuje się wymaganym okresem zatrudnienia, w tym co najmniej okresem 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Bezsporne w niniejszej sprawie było, że odwołujący osiągnął wiek 60 lat, posiadał na dzień 1 stycznia 1999 r. wymagany 25- letni okres ubezpieczenia i nie jest członkiem OFE.

Rozstrzygnąć natomiast należało, czy legitymuje się on co najmniej 15- letnim stażem pracy wykonywanej w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Organ rentowy nie uznał wnioskodawcy za pracę w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...)

w T. podnosząc, że za okres ten ubezpieczony nie przedłożył świadectwa wykonywania pracy w takim charakterze. Podkreślił też, że z posiadanej kserokopii dokumentacji pracowniczej nie wynika, jakiego typu samochodu wnioskodawca był kierowcą. Wskazał ponadto, że w aneksie datowanym na dzień 28 października 1978 r. podano, że odwołującemu przysługiwał dodatek za wykonywanie dodatkowych czynności spedycyjnych.

Brak świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie przekreśla możliwości ustalania, że ubezpieczony pracę w takim charakterze rzeczywiście wykonywał. W szczególności wnioskodawca może wykazywać innymi środkami dowodowymi, że jego praca świadczona była w warunkach szczególnych. W postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych stosuje się bowiem te same reguły dowodzenia, jak w zwykłym procesie cywilnym. Zastosowanie mają zatem art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. Świadectwo pracy w warunkach szczególnych wydane pracownikowi przez pracodawcę stanowi tylko domniemanie, iż okres pracy w nim podany jest okresem pracy w warunkach szczególnych, o którym mowa w art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach

z FUS. W sytuacji zatem, kiedy brak wymaganego świadectwa wystawionego przez pracodawcę, sąd może prowadzić postępowanie dowodowe zmierzające do ustalenia, czy praca wykonywana przez stronę, była realizowana w warunkach wymaganych przepisami rozporządzenia i czy ubezpieczony zajmował któreś ze stanowisk pracy wymienionych

w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

To, że od 4 kwietnia 1978 r. do 31 marca 1993 r. odwołujący był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w T.

w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy bezsprzecznie wynika z treści świadectwa pracy z dnia 31 marca 1993 r. (k. 17 akt ZUS), umowy o pracę na okres próbny z dnia 4 kwietnia 1978 r. (k. 22 akt ZUS) oraz umowy o pracę na czas nieokreślony z dnia 18 kwietnia 1978 r. (k. 24 akt ZUS).

To zaś, jakiego rodzaju pojazdami jeździł wnioskodawca w tym czasie Sąd ustalił w oparciu o zeznania świadków M. G. (2) i R. N. oraz ubezpieczonego.

Wprawdzie od świadka M. G. (2) trudno było uzyskać odpowiedzi na zadawane mu pytania, jednak świadek R. N. zeznawał już w sposób konkretny

i klarowny. Świadek ten był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w T. od 21 stycznia 1980 r. do 29 lutego 1992 r. na stanowisku mistrza budowy, ostatnio zaś kierownika budowy na terenie D. i T.. Jak podał, zatrudniające go w tym czasie Przedsiębiorstwo wykonywało głównie kanalizacje przemysłowe, tzw. ciągi. Potwierdził, że przy ul. (...) w T. był Dział (...) baza wszystkich kierowców. Świadek zeznał, że odwołujący jeździł K. z wywrotką i przywoził do niego na budowę piasek i żwir. Wskazał, że od samego początku swojego zatrudnienia, praktycznie codziennie miał kontakt z ubezpieczonym, który jako kierowca K. przywoził na budowy, które świadek nadzorował, kruszywo niezbędne do pracy przy budowie kanalizacji, czyli piasek i żwir. Potwierdził też, że przez cały okres jego zatrudnienia odwołujący nie jeździł innym pojazdem. R. N. miał więc bezpośredni kontakt z wnioskodawcą. Posiadał zatem informacje istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia.

Świadek M. G. (2) pracował zaś w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w T. od 17 lipca 1979 r. do 30 listopada 1984 r., podobnie jak odwołujący, w charakterze kierowcy samochodu ciężarowego. Pomimo, że świadek ten niechętnie odpowiadał na pytania, podniósł, że zatrudniające go Przedsiębiorstwo zajmowało się głównie budową kanalizacji. Zatrudniało kierowców samochodów ciężarowych typu K., Z. i S.. Na swoim stanie miało również ciężki sprzęt. Podał też, że sam jeździł K. z przyczepą, którym przewoził żwir, drewno i deski. Potwierdził w końcu, że odwołujący kierował na co dzień K. wywrotką i woził żwir. Jego zeznania były o tyle istotne, że świadek ten podał, że w okresie zatrudnienia na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego przysługiwał mu, podobnie jak odwołującemu, dodatek spedycyjny. Świadek wskazał, że był to dodatek za przewóz dodatkowego ładunku.

Okoliczności te potwierdził w swoich zeznaniach ubezpieczony. Podał, że w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w T. jeździł K. z przyczepą, a później K. wywrotką. Przewoził pustaki, płyty, piasek i żwir. (...) te woził na budowy prowadzone przez Przedsiębiorstwo w D., w R. i w M., gdzie budowano oczyszczalnie ścieków. Wskazał też, że przy ul. (...) znajdowała się baza działu transportu, gdzie otrzymywał kartę i dyspozycję wyjazdu na budowę. Stąd też zabierał K..

Wprawdzie z treści aneksu z dnia 28 października 1978 r. do umowy o pracę wynika, że ubezpieczonemu przyznano dodatek do płacy za wykonanie czynności spedycyjnych

w pełnym zakresie w wysokości 32,00 zł dziennie, jednak jak podał świadek M. G. (2), któremu wypłacano taki składnik wynagrodzenia, dodatek ten przysługiwał za przewóz dodatkowego ładunku. Mało tego, w oparciu o zeznania tego świadka można stwierdzić, że kierowcy nie zajmowali się załadunkiem i rozładunkiem materiału. To więc, że w

ramach dobowego wymiaru godzin wnioskodawca woził dodatkowy ładunek, w żadnym razie nie odbiera jego pracy w spornym okresie charakteru pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. W tym miejscu wskazać należy, że spedycja to nic innego, jak tylko organizowanie przewozu towaru. Czynności zatem związane z tą organizacją, czyli przybyciem do punktu odbioru i oczekiwaniem na załadunek, w ocenie Sądu, uznać należy za immanentnie związane z pracą kierowcy.

Taki wniosek jest w pełni uzasadniony, gdyż zważy się na treść wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 lutego 2015 r., III AUa 2511/13 (Legalis nr 1195669).

W wyroku tym Sąd rozważał, czy praca kierowcy wykonującego dodatkowe czynności konwojenta może zostać uznana za pracę w szczególnych warunkach. Udzielając twierdzącej odpowiedzi na to pytanie, Sąd Apelacyjny podniósł, że w przypadku ubezpieczonego wykonywanie dodatkowych czynności charakterystycznych dla konwojenta nie wpływało na wymiar jego czasu pracy w charakterze kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony, którą wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, tj. co najmniej 8 godzin dziennie. Jak podał w uzasadnieniu orzeczenia, za zasadnością powyższego stanowiska przemawia to, że charakteru wykonywania pracy w warunkach szczególnych nie pozbawiałoby ubezpieczonego wykonywanie pracy kierowcy samochodu ciężarowego o nośności powyżej 3,5 tony, który po dojechaniu do punktu docelowego oczekiwałby (bezcynnienie) na rozładunek towaru przez konwojenta. Sąd ten podkreślił, że skoro w analizowanej sytuacji samo oczekiwanie przez wnioskodawcę na rozładunek towaru przez inną osobę, pełniącą wyłącznie obowiązki konwojenta, nie odbierałoby ubezpieczonemu statusu kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony, wykonującego pracę w warunkach szczególnych, to tym bardziej, nieuprawnionym byłoby przyjęcie, że status ten miałby ubezpieczony utracić na skutek podjęcia samodzielnie czyli zamiast biernego oczekiwania (w tym dodatkowym czasie, który nie obniżał wymiaru czasu jego pracy jako kierowcy) czynności rozładunkowych.

W tezie wyroku, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd Apelacyjny wskazał, że istnieją odstępstwa od zasady nieuwzględniania do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Pierwsze z tych odstępstw dotyczy sytuacji, kiedy inne prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod pozycję załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Na podstawie wymienionych wyżej dowodów Sąd uznał więc, że w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...)

w T. od 4 kwietnia 1978 r. do 31 marca 1993 r. (tj. przez 14 lat, 11 miesięcy i 27 dni) odwołujący pracował w szczególnych warunkach.

Praca ta wymieniona została w Dziale VIII, zatytułowanym: „W transporcie i łączności”, pod poz. 2 (prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony) wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Wprawdzie Przedsiębiorstwo zatrudniające odwołującego zajmowało się budową kanalizacji przemysłowych, oczyszczalni ścieków, hal i bloków, jednak miało własny dział transportu- bazę transportową przy ul. (...). Zatrudniało przy tym kierowców samochodów ciężarowych i operatorów ciężkich maszyn budowlanych typu dźwigi. We własnym zakresie zajmowało się więc transportem.

W toku postępowania sądowego odwołujący podniósł, że pracę w szczególnych warunkach wykonywał również w Przedsiębiorstwie Usługowo- Produkcyjnym (...) Spółka z o.o. w T.. Na tę okoliczność przedłożył świadectwo wykonywania pracy

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z dnia 25 lutego 2013 r. (k. 22), potwierdzające, że był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Usługowo- Produkcyjnym (...) Spółka z o.o. w T. od 14 lipca 1994 r. do 31 marca 1996

r. jako kierowca samochodu ciężarowego (...) i w tym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę zaliczaną do pracy w szczególnych warunkach, wymienioną w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. i w załączniku do zarządzenia Nr 9 Ministra Budownictwa i Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 r. - w wykazie A, Dział VIII „W transporcie i łączności”, pod pozycją 2 punkt 1, tj. pracę kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że istotnie w tym okresie zatrudnienia ubezpieczony, za wyjątkiem jednego dnia, kiedy korzystał z urlopu bezpłatnego (16 stycznia 1995 r.), pracował w szczególnych warunkach.

To, że wnioskodawca od 14 lipca 1994 r. do 31 marca 1996 r. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Usługowo- Produkcyjnym (...) Spółka z o.o. w T. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy wynika z treści świadectwa pracy z dnia 29 marca 1996 r. (k. 18 akt ZUS).

To zaś, jaki rodzaj pojazdów prowadził zajmując takie stanowisko Sąd ustalił, podobnie jak wcześniej, w oparciu o zeznania świadków, tym razem W. E. i A. J. oraz odwołującego.

Również w tym wypadku świadkowie zeznawali niechętnie, jednak w oparciu o treść ich zeznań udało się ustalić, że w spornym okresie od 14 lipca 1994 r. do 31 marca 1996 r. wnioskodawca był kierowcą samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony.

Świadek W. E. pracował w Przedsiębiorstwie Usługowo- Produkcyjnym (...) Spółka z o.o. w T. od 11 maja 1993 r. do 29 września 2001 r., podobnie jak wnioskodawca, na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego. Świadek ten potwierdził, że Przedsiębiorstwo (...) zajmowało się budową szkół i sal gimnastycznych, jak również to, że zatrudniało kierowców. Jak podał, zatrudniające go Przedsiębiorstwo miało swój dział transportu z samochodami ciężarowymi typu J. z przyczepą i tzw. „gruszką”, S. i T. oraz ciężkim sprzętem budowlanym typu koparki. Wskazał, że sam jako kierowca jeździł J. z przyczepą, wożąc na budowy beton i płyty betonowe. W. E. potwierdził, że znał odwołującego, ponieważ jeździł z nim do K.. Podniósł, że wnioskodawca miał do dyspozycji J. z przyczepą, którym na co dzień przewoził płyty betonowe i stal.

Świadek A. J. pracował zaś w Przedsiębiorstwie Usługowo- Produkcyjnym (...) Spółka z o.o. w T. od 1 stycznia 1985 r. do 31 sierpnia 2006 r. w charakterze ślusarza. Świadek ten, pomimo, że był zatrudniony w warsztacie, znał osobiście odwołującego. W swoich zeznaniach podkreślił, że w skład Przedsiębiorstwa (...) wchodziła nie tylko betoniarnia, ale i tartak (...). Podał, że w betoniarni produkowano beton na sprzedaż, w związku z czym przedsiębiorstwo było wyposażone w samochody przystosowane do jego przewożenia. Na stanie miało też J., K., S. i M.. A. J. potwierdził, że odwołujący jeździł na co dzień K. i J., wożąc na budowy materiał, który ładowano ma samochody przy użyciu suwnic i dźwiga.

Zeznania te korespondowały z treścią zeznań ubezpieczonego, który podkreślił, że w firmie (...) jeździł J. z naczepą i J. „gruszką”. Podniósł, że firma ta budowała bloki, a oprócz tego produkowała płyty i beton. Jak wskazał, w związku z prowadzonymi przez firmę budowlanymi, jeździł nawet w B. po drzewo, a na budowy w T. woził płyty na stropy i stal. Odwołujący podał wprawdzie, że zdarzało, iż pojazdem typu R. o liczbie miejsc siedzących 20 przewoził pracowników, ale robił to rano przed godziną 7:00 i po południu po godzinie 15:00. Kierowcą samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony był więc stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Na podstawie wymienionych wyżej dowodów Sąd uznał, że również w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Usługowo- Produkcyjnym (...) Spółka z o.o. w T. od 14 lipca 1994 r. do 31 marca 1996 r., za wyjątkiem 16 stycznia 1995 r.,

(tj. przez 1 rok, 8 miesięcy i 16 dni), odwołujący pracował w szczególnych warunkach jako kierowca samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, która to praca wymieniona została w Dziale VIII, pod poz. 2 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Wprawdzie Przedsiębiorstwo zatrudniające odwołującego zajmowało się budową bloków, szkół i sal gimnastycznych, jednak dysponowało własną bazą transportową w Ś., gdzie znajdowały się samochody ciężarowe, takie jak J. z przyczepą i pompą do pompowania betonu, tzw. „gruszką”, K., S., S. i T., a ponadto ciężki sprzęt budowlany typu ładowarki czy dźwigi. Przedsiębiorstwo to zatrudniało kierowców samochodów ciężarowych i we własnym zakresie zajmowało się transportem.

W tym stanie faktycznym i prawnym Sąd uznał, że zaskarżona decyzja (...) Oddział w T. z dnia 23 października 2014 r. nie była zasadna. Na dzień 1 stycznia 1999 r. odwołujący wykazał bowiem co najmniej 15- letni staż pracy w szczególnych warunkach.

Mając to na uwadze, na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., Sąd zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu prawo do emerytury od 20 października 2014 r., tj. od daty wniosku.